

Zaginione sekrety Tesli

29 września 2012

Największą bolączką naszych czasów są kurczące się rzekomo zapasy surowców i rosnące ryzyko ogromnego wzrostu cen energii. Efektem ewentualnego wzrostu cen będzie ogromny kryzys, który doprowadzić może do cofnięcia się naszej cywilizacji o setki lat wstecz. Naukowcy gorączkowo poszukują alternatywnych rozwiązań lecz może zostały one odkryte już dawno temu?

Niewielu jest naukowców równie fascynujących i tajemniczych jak Nicola Tesla. Ten urodzony 10 lipca 1856 roku serbski naukowiec stał się synonimem genialnego, lecz niedocenionego wynalazcy, o którego odkryciach świat postanowił zapomnieć. Wokół owoców jego badań, podobnie z resztą jak i jego historii narosła ogromna liczba teorii, domysłów i niedomówień.

Młody Tesla już w szkole wyróżniał się inteligencją i wybitnymi umiejętnościami technicznymi, po skończeniu politechniki w Grazie przez krótki okres czasu pracował w Budapeszcie by ostatecznie przenieść się do Francji, gdzie podjął pracę w Continental Edison Company. Praca dla CEC była początkiem budzącej wiele kontrowersji znajomości z innym słynnym wynalazcą Thomasem A. Edisonem, który szybko zwrócił uwagę na zdolnego, serbskiego inżyniera, który wkrótce po przybyciu do Stanów Zjednoczonych dostał za zadanie podniesienie wydajności elektrowni należących do Edisona. Po roku czasu Tesla podniósł ich wydajność o blisko 50% sugerując przy tym, że jest stanie podnieść ją jeszcze bardziej, warunkiem jest jednak przejście elektrowni na prąd zmienny. Z niewiadomych oficjalnie przyczyn Edisonowi pomysł ten nie przypadł do gustu i nie tylko zwolnił Teslę, ale też nie zapłacił mu obiecane wynagrodzenia w wysokości 50 tysięcy dolarów wymawiając się, że kwota ta miała być jedynie „amerykańskim żartem”.

Okres po zwolnieniu przez Edisona należał do bardzo ciężkich w życiu Tesli, ostatecznie jednak udało mu się znaleźć inwestorów (Western Union Telegraph), którzy sfinansowali założenie Tesla Electric Light Company. Do pierwszych zadań firmy Tesli było opracowanie zasilania dla sieci telegraficznych Western Union. Sieci te miały się oprzeć na proponowanym już wcześniej Edisonowi wykorzystaniu prądu zmiennego, który o można było transportować na odległe dystanse przy znacznie niższych kosztach. Wkrótce jednak Tesla popadł w konflikt ze swoim byłym pracodawcą, który próbował zdyskredytować nową technologię. Sprawa zakończyła się porozumieniem, na mocy którego Tesla zmuszony był sprzedać swój patent.

W kolejnych latach Teslę pochłoneły badania nad elektromagnetyzmem, podczas których opracował między innymi specjalną cewkę, którą później wykorzystał Giullermo Marconi do konstrukcji radia. Same fale radiowe były z resztą wykorzystywane przez Teslę do skonstruowania pierwszego robota sterowanego za pomocą fal radiowych.

Istotne są jednak inne, o wiele bardziej tajemnicze aspekty badań Tesli, o których niestety wiemy bardzo niewiele. Jest to związane z faktem, że według relacji jego siostrzeńca, Savy Kosanovicia z pokoju wynalazcy zniknęły wszystkie notesy i dokumenty pełne jego zapisków. Kosanović miał przyjść do mieszkania dzień po śmierci wuja, być może więc ktoś okazał się szybszy i uprzednio zdążył zabrać z pokoju hotelowego, w którym zmarł Tesla wszystkie najciekawsze materiały. W ostatnich latach życia był on bowiem zafascynowany zagadnieniem powszechnej i darmowej energii. Jeszcze w 1931 roku w Brooklyn Eagle pisał: „Ujarzmiłem promienie kosmiczne i sprawiłem, by służyły jako napęd (...). Ciężko pracowałem nad tym przez ponad 25 lat, a dziś mogę stwierdzić, że się udało”. Dlaczego mimo, że od publikacji minęło ponad 80 lat, my wciąż nie wiemy co naprawdę udało się Tesli odkryć?

Serbski uczony przez lata obsesyjnie wręcz poszukiwał metod

pozyskiwania energii prosto z kosmosu, uważał on, że skoro energia elektryczna jest obecna wszędzie wokół nas i jej ilości są nieograniczone to ludzie mogą wykorzystać ten potencjał i tym samym zupełnie uniezależnić się od paliw kopalnych. Podobnie rzecz miała się z inną opracowaną rzekomo przez niego technologią, mianowicie promieniami śmierci. Tesla miał odkryć specjalny rodzaj cewki, który umożliwiał koncentrację energii w jednym punkcie a następnie skierowanie jej w wybranym kierunku czyniąc tym samym ogromne zniszczenia z dużego dystansu.

KTO CHCIAŁ JEGO ŚMIERCI?

W związku z technikami nad jakimi miał pracować serbski uczony pojawiły się teorie, że za jego nagłą śmiercią w 1943 roku mogły stać osoby trzecie. Pierwszymi podejrzanymi wydawać by się mogli zapewne przedstawiciele rządu USA, z którymi miał wówczas współpracować Tesla, ale teoria ta wydaje się mieć jedną podstawową wadę – jeśli wynalazca faktycznie współpracował z amerykańskim wywiadem to tym samym nie potrzebowali oni dostępu do wyników jego badań. Nie istnieją doniesienia mówiące cokolwiek na temat tego, że Tesla próbował chować się przed rządem USA, przeciwnie poruszał się on swobodnie po całym terytorium kraju. Pamiętajmy jednak, że trwała wojna, a dostęp do nowych technologii mógł zaważyć na jej losach. Kto wie zatem, czy przypadkiem za kradzieżą dokumentów Tesli nie mogli stać Niemcy lub Rosjanie?

Zresztą morderstwo to tylko teoria, w końcu Tesla w chwili śmierci liczył sobie 87 lat.

MIT SZALONEGO NAUKOWCA

Pomimo swojego ogromnego wkładu w rozwój nauki Nicola Tesla stał się również pierwowzorem negatywnego wizerunku szalonego naukowca, który przy pomocy stworzonych przez siebie promieni śmierci dąży do przejęcia władzy nad światem (lub też tego świata zniszczenia). Istnieją nawet teorie mówiące, że

stereotyp ten powstał celowo, tylko po to by zdyskredytować wielkie osiągnięcia Tesli i jego odkrycia dotyczące darmowej energii. Nawet jeśli to prawda to podobne działania zakończyły się zupełnym fiaskiem, jego dorobek naukowy jest wciąż badany i choć nie wiemy kto wszedł w posiadanie najważniejszych notatek Tesli to jednak kto wie czy wkrótce nie pojawi się informacja o odkryciu nowych, darmowych źródeł energii. Wspomnijmy wówczas kto pierwszy pragnął podobnych technologii dla całej ludzkości.

Na zakończenie warto dodać, że z inicjatywy właściciela serwisu komiksowego Oatmeal.com ruszył projekt crowdfundingowy, którego celem jest sfinansowanie budowy muzeum Tesli w jego dawnym laboratorium mieszczącym się w stanie Nowy Jork. Internautom udało się do tej pory zebrać na ten cel blisko 850 tysięcy dolarów

„Nie zamierzam dać satysfakcji owym, ograniczonym, zazdrośnym indywiduom, które próbują udaremnić me wysiłki. Nie są oni dla mnie niczym więcej, niż zarazkami jakiejś obrzydliwej choroby. Świat nie jest gotowy na mój projekt.” – Nicola Tesla.

Autor: Victor Orwellsky

Źródło: [Kod Władzy](#)